

„Gestapo”, „komuniści”!

„naziści”,

5 kwietnia 2021

„Gestapo”, „naziści”, „komuniści” – takie słowa usłyszeli pod swoim adresem funkcjonariusze kanadyjskiej policji, którzy wkroczyli w czasie wielkanocnego nabożeństwa do kościoła w Calgary. Słowa te padły z ust pastora polskiego pochodzenia.

<https://www.youtube.com/watch?v=mJazwy-DQRA>

Do zdarzenia doszło w kanadyjskim Calgary podczas wielkanocnego nabożeństwa w ewangelickim Street Church. W mieście obowiązują obostrzenia z powodu pandemii koronawirusa i policjanci chcieli sprawdzić, czy w środku świątyni te obostrzenia są przestrzegane.

Pastor Artur Pawłowski, przewodniczący modlitwie wypędził policjantów, polecając ewentualny powrót dopiero ze stosownym nakazem. Film ze zdarzenia trafił do sieci. „Nie chcę słyszeć ani słowa. Wynocha! Wynocha! Wynoście się z tego miejsca i nie wracajcie, póki nie będziecie mieli nakazu” – mówi Pawłowski na nagraniu.

Po chwili sytuacja zaczęła być coraz bardziej nieprzyjemna. „Gestapo”, „naziści”, „wynoście się”, „wynocha”, „nie chcę z wami rozmawiać, nie rozumiecie po angielsku?” – takie słowa padały z ust pastora. – Nie wracajcie tu wy nazistowscy psychopaci, niemożliwi, źli, chorzy ludzie. Zastraszać ludzi w kościele w czasie Paschy! Nie ważcie się tu wracać! – krzyczał.

Policjanci byli wyraźnie zaskoczeni twardą postawą duchownego. Po chwili w milczeniu opuścili teren świątyni.

Portal Polsat News, powołując się na kanadyjskie media pisze, że pastor Artur Pawłowski był wielokrotnie karany za

organizowanie protestów bez stosowania się do obowiązujących obostrzeń. Znany jest z rozdawania jałmużny oraz kazań przeciwko prawu szariatu, aborcji, prawom gejów, a ostatnio ograniczeniom COVID-19 – podano.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)